

Sygn. akt II K 22/18

1 Ds. (...)2017

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 września 2018r.

Sąd Rejonowy w Środzie Śląskiej II Wydział Karny, w składzie:

Przewodniczący: SSR Radosław Gluza

Protokolant: Stanisława Kwapińska

przy udziale prokuratora ---

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 19 kwietnia 2018r., 29 maja 2018r., 27 września 2018r.

sprawy **Z. C. (C.)**

syna J. i J. z d. B.

ur. (...) w Ś.

oskarżonego o to, że:

w dniu 03 września 2017 roku w C., gmina Ś., nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym i nieumyślnie spowodował wypadek drogowy w ten sposób, że wyjeżdżając z ul. (...) samochodem osobowym m-ki F. (...) nr rej. (...) nie zachował należytej ostrożności i wjeżdżając na drogę z pierwszeństwem przejazdu nie ustąpił pierwszeństwa jadącemu ul. (...) w kierunku Ś. motocyklem m-ki H. bez numerów rejestracyjnych K. M., czym doprowadził do najechania na tył samochodu F. (...) przez kierującego motocyklem H., skutkiem czego K. M. doznał obrażeń ciała w postaci: rany szarpanej przyśrodkowej powierzchni kolana lewego z ubytkiem skóry, licznych otarć skóry, złamania trzonów kręgów piersiowych (...) i (...), złamania trzonu mostka, złamania wyrostka rylcowatego kości łokciowej lewej, złamania I kości śródreźca lewego, złamania kości czworobocznej lewej, złamania kłykcia przyśrodkowego kości piszczelowej lewej, krwiaka przymózgowego, krwiaka śródmięzszowego, wstrząśnienia mózgu, odmy śródpiersia, odmy opłucnowej obustronnej oraz odprostowania lordozy szyjnej, które to naruszyły czynności narządów jego ciała na okres powyżej dni siedmiu,

tj. o przestępstwo z art. 177 § 1 k.k.;

orzeka:

I. na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. uniewinnia oskarżonego **Z. C.** od zarzucanego mu czynu opisanego w części wstępnej wyroku;

II. na podstawie art. 632 pkt 2 k.p.k. kosztami procesu obciąża Skarb Państwa.

SSR Radosław Gluza

UZASADNIENIE WYROKU

Prokurator Prokuratury Rejonowej w Środzie Śląskiej oskarżył Z. C. o to, że w dniu 03 września 2017 roku w C., gmina Ś., nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym i nieumyślnie spowodował wypadek drogowy w ten sposób, że wyjeżdżając z ul. (...) samochodem osobowym m-ki F. (...) nr rej. (...) nie zachował należytej

ostrożności i wjeżdżając na drogę z pierwszeństwem przejazdu nie ustąpił pierwszeństwa jadącemu ul. (...) w kierunku Ś. motocyklem m-ki H. bez numerów rejestracyjnych K. M., czym doprowadził do najechania na tył samochodu F. (...) przez kierującego motocyklem H., skutkiem czego K. M. doznał obrażeń ciała w postaci rany szarpanej przyśrodkowej powierzchni kolana lewego z ubytkiem skóry, licznych otarć skóry, złamania trzonów kręgów piersiowych (...) i (...), złamania trzonu mostka, złamania wyrostka rylcowatego kości łokciowej lewej, złamania I kości śródreźcza lewego, złamania kości czworobocznej lewej, złamania kłykcia przyśrodkowego kości piszczelowej lewej, krwiaka przymózgowego, krwiaka śródmiaższowego, wstrząśnienia mózgu, odmy śródpiersia, odmy opłucnowej obustronnej oraz odprostowania lordozy szyjnej, które to naruszyły czynności narządów jego ciała na okres powyżej 7 dni, tj. o przestępstwo z art.177 § 1 k.k.

Na podstawie przeprowadzonego przewodu sądowego ustalono następujący stan faktyczny:

W niedzielę 03 września 2017r. około godz. 11.00 oskarżony Z. C. wyjechał swoim samochodem m-ki F. (...) typu kombi nr rej. (...) z B. w stronę C.. W miejscowości C. oskarżony poruszał się ulicą (...), po czym dojechał do skrzyżowania z ulicą (...).

Dowód:

wyjaśnienia oskarżonego Z. C., k. 71, 158.

W związku z tym, że Z. C. zamierzał skręcić w lewo, zatrzymał swój pojazd, włączył lewy kierunkowskaz, a następnie rozejrzał się w lewą i prawą stronę. Upewniwszy się, że z żadnego kierunku nie nadjeżdżają pojazdy, oskarżony zaczął włączać się do ruchu na drogę prowadzącą w stronę B.. Z. C. wykonywał ten manewr powoli, zwracając uwagę na pieszych idących chodnikiem przy prawej krawędzi ulicy (...).

Dowód:

wyjaśnienia oskarżonego Z. C., k. 71, 158,

zeznania świadka M. K., k. 80, 159v – 160.

Z prawej strony wyjazdu z ulicy (...) w stronę ulicy (...), znajdują się budynki, które ograniczają widoczność. Zasięg widoczności w prawo dochodzi do około 100 – 120 m i zwiększa się dopiero po wyjechaniu na jezdnię ulicy (...). Po środku ulicy (...), przy złączeniu z jezdnią ulicy (...), znajduje się wyspa, rozdzielająca pasy ruchu.

Dowód:

wyjaśnienia oskarżonego Z. C., k. 71, 158,

dokumentacja fotograficzna, k. 44,

opinia biegłego z zakresu wypadków komunikacyjnych W. K., k. 179 – 215, 231v – 232.

W momencie gdy oskarżony rozpoczął wjeżdżanie na drogę główną, z jego prawej strony, w odległości około 136m od skrzyżowania, znajdował się motocykl m-ki H. (...) o pojemności silnika 600 cm³, bez numerów rejestracyjnych.

Dowód:

opinia biegłego z zakresu wypadków komunikacyjnych W. K., k. 179 – 215, 231v – 232,

protokół oględzin pojazdu m-ki H. (...), k. 9 – 10.

Pojazdem tym kierował pokrzywdzony K. M., który jechał ulicą (...) w stronę boiska sportowego. Pokrzywdzony poruszał się prawym pasem ruchu, tuż przy osi jezdni, z prędkością ok. 80 km/h, nie stosując się do ograniczenia do 40 km/h, obowiązującego na terenie całej miejscowości C..

Dowód:

zeznania świadka K. M., k. 31 – 32, 158v – 159,

zeznania świadka W. R., k. 87, 161v – 162,

zeznania świadka M. M., k. 18, 160v – 161,

zeznania świadka M. K., k. 80, 159v – 160.

K. M. zauważył samochód prowadzony przez oskarżonego dopiero wówczas gdy ten znajdował się już na ulicy (...). Nacisnął wówczas odruchowo na obydwie hamulce. Pokrzywdzony nie zdołał wyhamować i kierowany przez niego motocykl uderzył przodem w lewą część tyłu samochodu m-ki F. (...). W chwili pierwszego kontaktu obu pojazdów oś wzdluzna motocykla i samochodu były względem siebie równoległe lub przecinały się pod nieznacznym kątem do około 10 stopni. Prędkość motocykla H. wynosiła około 70 km/h, zaś samochodu m-ki F. (...) około 18 – 20 km/h.

Dowód:

zeznania świadka K. M., k. 31 – 32, 158v – 159,

wyjaśnienia oskarżonego Z. C., k. 71, 158,

opinia biegłego z zakresu wypadków komunikacyjnych W. K., k. 179 – 215, 231v – 232.

Do wypadku doszło około godz. 11.30 w okolicy skrzyżowania ulicy (...) z ulicą (...) w C., na terenie zabudowanym. Ulica (...) w miejscu wypadku była jednojezdniowa o dwóch pasach ruchu, nie było znaków poziomych wyznaczających oś jezdni, której szerokość wynosiła 6,5 m. Po prawej stronie znajdował się chodnik oddzielony od jezdni krawężnikiem o szerokości około 1,5 m, a po lewej trawiaste pobocze o szerokości 1,2m.

Dowód:

protokół oględzin miejsca wypadku drogowego, k. 5 – 6,

szkic miejsca zdarzenia, k. 44, 164,

dokumentacja fotograficzna, k. 44.

Do zderzenia pojazdów doszło w odległości około 6m za środkiem wyspy znajdującej się w wylocie ulicy (...) i około 2,6m od lewej krawędzi jezdni. Od momentu rozpoczęcia wjazdu na ulicę (...) do momentu zderzenia tył pojazdu prowadzonego przez oskarżonego Z. C. pokonał po łuku odcinek około 15 m, w czasie około 6,2 – 5,5 s.

Dowód:

opinia biegłego z zakresu wypadków komunikacyjnych W. K., k. 179 – 215, 231v – 232,

zeznania świadka M. M., k. 18, 160v – 161,

wyjaśnienia oskarżonego Z. C., k. 71, 158.

K. M. nie posiada uprawnień do kierowania pojazdami. Prowadzony przez niego motocykl nie miał ważnych badań technicznych. Był to model „wyczynowy” przeznaczony do tzw. stuntu, w związku z czym nie było w nim zamontowanych świateł. Głębokość bieżnika opon w motocyklu był mniejsza niż wymagane 1,5 mm.

Dowód:

zeznania świadka K. M., k. 31 – 32, 158v – 159,

protokół oględzin pojazdu m-ki H. (...), k. 9 – 10.

W wyniku zaistniałego wypadku w samochodzie m-ki F. (...) doszło do spękania i rozdzielenia powłoki nakładki tylnego zderzaka w odległości około 0,6m od lewego boku, miejscowego wgniecenia poszycia pokrywy bagażnika na wysokości spękania nakładki tylnego zderzaka na głębokość do około 10 cm, rozbicia i oddzielenia od pojazdu szyby pokrywy bagażnika, oddzielenia lewej tylnej lampy od samochodu i rozbicia jej klosza, sfałdowania tylnej części lewego boku.

Dowód:

protokół oględzin pojazdu m-ki F. (...), k. 7 – 8,

opinia biegłego z zakresu wypadków komunikacyjnych W. K., k. 179 – 215, 231v – 232.

Z kolei w motocyklu m-ki H. doszło do oddzielenia od ramy przedniego koła wraz z widelcem oraz kierownicą na wysokości osi głównej kierownicy oraz wycieku płynu eksploatacyjnego z okolicy chłodnicy pojazdu.

Dowód:

protokół oględzin pojazdu m-ki H. (...), k. 9 – 10,

opinia biegłego z zakresu wypadków komunikacyjnych W. K., k. 179 – 215, 231v – 232.

W wyniku zaistniałego wypadku K. M. doznał rany szarpanej przyśrodkowej powierzchni kolana lewego z ubytkiem skóry, licznych otarć skóry, złamania trzonów kręgów piersiowych (...) i (...), złamania trzonu mostka, złamania wyrostka rylcowatego kości łokciowej lewej, złamania I kości śródreźca lewego, złamania kości czworobocznej lewej, złamania kłykcia przyśrodkowego kości piszczelowej lewej, krwiaka przymózgowego, krwiaka śródmiąższowego płata prawego wątroby, wstrząśnienia mózgu, odmy śródpiersia, odmy opłucnowej obustronnej, odprostowania lordozy szyjnej. Obrażenia te naruszyły czynności narządów jego ciała na czas przekraczający 7 dni,

Dowód:

dokumentacja medyczna K. M., k. 55,

opinia sądowo – lekarska, k. 61 – 62.

Oskarżony Z. C. ma 56 lat, jest żonaty, prowadzi gospodarstwo rolne a ponadto pracuje jako magazynier, uzyskując miesięcznie około 2.500 zł. Nie był karany sądownie za przestępstwa.

Dowód:

wyjaśnienia oskarżonego Z. C., k. 71, 158,

notatka urzędowa na podstawie art. 213 § 1 k.p.k., k. 111,

informacja z K., k. 74.

Oskarżony Z. C. w toku całego postępowania nie przyznał się do zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że jadąc ulicą (...) w C. zamierzał skręcić w lewo w ulicę (...). Podał, że przed rozpoczęciem manewru rozejrzał się w lewo i prawo. W związku z tym, że nie widział żadnych pojazdów, rozpoczął powoli skręt, zwracając uwagę na pieszych, którzy szli chodnikiem w stronę pobliskiego K.. Oskarżony wyjaśnił, że po przejechaniu około 15m, gdy jego auto było już na prawym pasie jezdni ulicy (...), został uderzony z tyłu przez motocykl.

Ponadto Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Dokonując ustaleń faktycznych sąd oparł się co do zasady na wyjaśnieniach oskarżonego Z. C. oraz zeznaniach świadka K. M.. Sąd miał na uwadze to, że opisany przez nich przebieg wypadku był w zasadzie zbieżny. Jednocześnie sąd weryfikował podane przez nich fakty, przede wszystkim dotyczące czasu i prędkości jazdy oraz miejsca zderzenia, przez zgromadzone w sprawie dowody o charakterze materialnym.

Sąd wziął pod uwagę również zeznania świadków M. K., M. M. i W. R., nie mając zastrzeżeń co do ich wiarygodności.

Ustalając stan faktyczny sąd wziął wreszcie pod uwagę zgromadzone w toku postępowania dowody o charakterze materialnym, wyszczególnione w pierwszej części uzasadnienia. Szczególnie wartościowy dowód w sprawie stanowiła opinia biegłego z zakresu techniki ruchu i wypadków komunikacyjnych mgr. inż. W. K., która została w całości uwzględniona przez sąd orzekający. Oceniając wskazaną opinię jako pełnowartościowy dowód, sąd miał na względzie logiczny i wyczerpujący charakter wniosku przeprowadzonego przez biegłego. W. K. dokonał wieloaspektowego badania przebiegu zaistniałego zdarzenia, analizując wszelkie możliwe jego warianty przy użyciu specjalistycznego programu komputerowego, po czym sformułował wnioski, które w sposób szczegółowy uzasadnił.

Jako nieprzydatną w sprawie sąd ocenił natomiast opinię sporządzoną przez biegłego Z. R.. Skonfrontowanie jej treści z opinią wydaną przez biegłego W. K. wskazuje na jej pobieżny charakter i przyjęcie założeń istotnych dla ustalenia przebiegu zaistniałego wypadku, bez należytego rozważenia okoliczności wynikających z materiału dowodowego. Powyższe dotyczy po pierwsze określenia długości odcinka pokonanego przez samochód oskarżonego do miejsca zderzenia pojazdów. Biegły Z. R. określając go powołał się na ślady na jezdni i ustalił, że oskarżony przejechał do tego miejsca około 10m. Zdaniem sądu odległość ta jest zbyt mała. Nie uwzględnia ona faktu poruszania się przez samochód F. (...) po łuku, jak również tego, że pierwsze ślady cieczy na jezdni wskazują na wtórne ich naniesienie przez pojazdy poruszające się drogą po wypadku. Drugą kwestią, która nie zasługiwała na uwzględnienie był ustalony przez Z. R. sposób poruszania się pojazdu do miejsca zderzenia. Biegły ten mianowicie przyjął jazdę przez oskarżonego z wysokim przyspieszeniem, gdzie odcinek ten miał zostać pokonany w czasie 3 sekund. Powyższe nie daje się pogodzić z wyjaśnieniami oskarżonego, który opisał wolne włączanie się jego pojazdu do ruchu na ulicę (...). Tak przedstawiony sposób intensywności przyspieszenia pojazdu F. (...) został poddany analizie w opinii biegłego W. K. i w ocenie tego biegłego mieścił się na poziomie około $0,8 - 1 \text{ m/s}^2$. Przy takiej wartości przyspieszenia samochód oskarżonego potrzebował na przejechanie odcinka 10m czasu wynoszącego około 4,5s, zaś w przypadku odcinka 15m, około 6,2 - 5,5s. Oznacza to zatem istotnie dłuższy czas przejazdu od tego, który a priori założył biegły Z. R. w swej opinii.

Po dokonaniu analizy materiału dowodowego sąd uznał, że zachowanie oskarżonego Z. C. nie wyczerpuje ustawowych znamion czynu zarzucanego mu aktem oskarżenia, tj. występku z art. 177 § 1 k.k. Zgodnie z powołanym przepisem karze pozbawienia wolności do lat 3, podlega ten, kto naruszając, chociażby nieumyślnie, zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym, powoduje nieumyślnie wypadek, w którym inna osoba odniosła obrażenia ciała określone w art. 157 § 1. Rozstrzygając nie dające się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonego, sąd uznał, że stan zagrożenia i sytuację wypadkową wytworzył wyłącznie pokrzywdzony K. M., który kierował motocyklem przekraczając dwukrotnie dozwoloną prędkość jazdy, wynoszącą 40 km/h. Odnosząc się natomiast do zachowania oskarżonego sąd stwierdził, iż brak jest podstaw do czynienia mu zarzutu niezachowania szczególnej ostrożności i nie ustąpienia pierwszeństwa przejazdu motocyklowi.

Opierając się na ustalonych okolicznościach sprawy sąd uznał, że w chwili podejmowania przez Z. C. decyzji o wjechaniu na drogę główną oraz w chwili rozpoczęcia wjeżdżania na tę drogę, motocyklista był poza zasięgiem

widoczności oskarżonego. Ustalając powyższe sąd oparł się na wnioskach opinii sporządzonej w sprawie przez biegłego W. K.. Biegły ten dokonując analizy przebiegu wypadku, określił prawdopodobny obszar, na którym doszło do zderzenia, prędkości z jakimi poruszały się oba pojazdy, czas jaki minął pomiędzy rozpoczęciem jazdy przez pojazd oskarżonego a najechaniem na jego tył przez motocykl i wreszcie wynikającą z tego możliwość zaobserwowania pojazdu pokrzywdzonego przez Z. C..

Zdaniem sądu, mając na uwadze całokształt zgromadzonych w sprawie dowodów uznać należy w ślad za biegłym W. K., że najbardziej prawdopodobne miejsce zderzenia znajdowało się około 6m za przyjętą przez biegłego stałą linią odniesienia ((...)) stanowiącą prostą, przebiegającą przez oś wzdłużną wyspy umiejscowionej u wylotu ulicy (...). Przyjęcie takiego miejsca wynika z ujawnionych na miejscu śladów, tj. początku śladu cieczy zasypanej sorbentem oraz największego skupiska szkieł z tylnej szyby samochodu F., której położenie zostało określone przez biegłego na około 12 m od opisanej powyżej (...). Miejsce to odpowiada również wyjaśnieniom oskarżonego i zeznaniom świadków M. K. i M. M.. Ten ostatni sprecyzował podczas przesłuchania na rozprawie, iż zderzenie pojazdów nastąpiło „kawalek za skrzyżowaniem”, przed lustrem na którym była umieszczona słomiana kukła w związku z obchodzonymi dożynkami (vide fot nr 23 na k. 194 a.s.). Brak jest zdaniem sądu podstaw do tego aby miejsce zderzenia wyznaczyć w pobliżu wysepki, w oparciu o znajdujący się przy niej (w odległości około 0,4m) ślad cieczy. Stwierdzając powyższe wskazać należy, że opisana plama nie została zasypana sorbentem, a jej wygląd wskazuje na to, że została wtórnie naniesiona przez pojazdy przejeżdżające po wypadku. Znajduje się ona ponadto w odległości prawie 12m od skupiska szkieł z tylnej szyby F., co dodatkowo wskazuje na to, że w miejscu jej powstanie nie mogło dojść do zderzenia pojazdów, co podkreślił w swej opinii biegły W. K.. Tak ustalone miejsce wypadku oznaczało, że tył pojazdy m-ki F. (...), którego długość wynosi ok 4,5m, pokonał do miejsca zderzenia, po łuku w lewo, odcinek około 15m.

Ustalając okoliczności wypadku, sąd przyjął, że samochód prowadzony przez oskarżonego znajdował się w momencie kontaktu z motocyklem w większej części na prawym pasie ruchu, jadąc na wprost ulicą (...). Wskazuje na to położenie plamy cieczy zasypanej sorbentem w odległości 2,6 m od lewej krawędzi jezdni, jak również uszkodzenia pojazdów, z których wynika ich prawie równoległe ustawienie względem siebie w momencie zderzenia. Powyższe potwierdzają także wyjaśnienia oskarżonego i relacja świadka M. K., który podał, że kierujący F. (...) „Wyjechał, skręcił w stronę Ś., w lewo. Wyprostował samochód i jechał” oraz „Samochód był na prawym pasie na pewno...” (k. 159 – 160 a.s.).

Sąd jako trafne uznał również wnioski opinii biegłego W. K., w zakresie w jakim określił on prędkości pojazdów przed i w czasie zderzenia, a w tym przyjęty przez niego parametr dotyczący rozpędzania samochodu przez oskarżonego. I tak biegły oceniając m.in. wzajemne uszkodzenia pojazdów ustalił, że prędkość motocykla przed rozpoczęciem hamowania wynosiła około 80 km/h. Wielkość ta pozostaje zgodna z zeznaniami K. M., który na tym właśnie poziomie ją określił, przyznając się do przekroczenia dozwolonej prędkości jazdy. Podał on mianowicie, że wiedział o tym, jakie ograniczenie prędkości obowiązuje na terenie C., lecz nie zastosował się do niego oświadczając, że pokłócił się chwilę wcześniej z matką i „postanowił sobie przycisnąć”, gdyż „targały nim emocje”. Na to, że prędkość motocykla pokrzywdzonego była wysoka a mogła nawet przekraczać wartość 80 km/h wskazują również jego dalsze zeznania. Podał on mianowicie że lubi sobie czasem „podkręcić” motocykl, oraz że jechał nim najszybciej z prędkością 160km/h na drodze pomiędzy miejscowościami. Za powyższym przemawiają również parametry przedmiotowego motocykla, który od 0-100 km/h potrafi przyspieszyć w czasie 3s oraz zeznania świadka W. R., który relacjonował szybką jazdę oskarżonego tuż przed wypadkiem.

Brak było w ocenie sądu także podstaw do tego aby zakwestionować przyjętą przez biegłego W. K. prędkość pojazdu oskarżonego w czasie zderzenia, określoną na około 18 – 20 km/h. W. K. dokonując powyższego ustalenia oparł się na wyjaśnieniach Z. C., który wskazywał na wolne włączanie się do ruchu, które wynikało m.in. z faktu, iż po drugiej stronie drogi poruszali się po chodniku piesi, co wymagało od niego wzmożonej ostrożności. Przyjęte przez biegłego przyspieszenie pojazdu m-ki F. (...) o wartości 0,8 – 1m/s², zostało przez niego szczegółowo uzasadnione i zdaniem sądu zasługiwało na uwzględnienie, pozostając w zgodzie z przytoczoną już zasadą in dubio pro reo. Wartość ta w odniesieniu do ustalonego miejsca zderzenia pojazdów oznacza, iż od momentu rozpoczęcia wjeżdżania przez samochód Z. C. na ulicę (...) do momentu zderzenia minął czas około 6,2 – 5,5 s.

Mając na uwadze opisane powyżej okoliczności analizowanego wypadku, sąd uznał, że brak jest podstaw do przyjęcia, aby Z. C. wytworzył sytuację wypadkową. Zdaniem sądu trafny pozostawał wniosek opinii biegłego W. K., zgodnie z którym w chwili podejmowania decyzji o wjechaniu na drogę główną i chwili rozpoczęcia wjeżdżania na drogę główną, motocyklista był poza zasięgiem widoczności oskarżonego. Biegły dokonał w tym zakresie obliczeń, posiłkując się symulacjami komputerowymi, z których wynika, że w momencie rozpoczęcia wjazdu przez F. (...) na jezdnię ulicy (...) motocykl m-ki H. znajdował się od niego w odległości około 136 – 120m. Odległość ta była odpowiednio większa w czasie podjęcia przez Z. C. decyzji o włączeniu się do ruchu na skrzyżowaniu. Odnosząc powyższe od zasięgu widoczności jaką miał oskarżony w prawo na ulicę (...), uznać należy, że nie miał on możliwości zaobserwowania motocyklisty. W tym wypadku bowiem z prawej strony pojazdu oskarżonego znajdowała się przeszkoda w postaci budynku, która ograniczała widoczność do około 100 – 120m, co ustalił na miejscu biegły W. K.. Utrudniał to również sposób jazdy motocykla, który był prowadzony przez oskarżonego przy osi jezdni i nie posiadał wymaganego oświetlenia. Brak możliwości skutecznej obserwacji pojazdu K. M. przez Z. C. potwierdzają zeznania świadka M. K., który podał: „W momencie gdy wyjeżdżał na ulicę (...) nic nie jechało z żadnej strony i ja to widziałem ... motocykl nadjechał dopiero po przejechaniu kilku metrów przez kierowcę samochodu osobowego.” (k. 80) oraz „Najpierw wyjechał ten pan, skręcił i jechał, a moment później zobaczyłem motor” (k. 160).

Podsumowując powyższe sąd uznał, że przeprowadzone w sprawie dowody nie dają podstaw do stwierdzenia, iż oskarżony Z. C. naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym i ponosi odpowiedzialność za zaistniały wypadek. Tym samym, sąd na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. uniewinnił go od zarzucanego mu czynu, obciążając kosztami procesu Skarb Państwa.

SSR Radosław Gluza